

Sprawozdanie z wyprawy w Cordillera Blanca

Na przełomie czerwca i lipca w górach Cordillera Blanca działały zespoły z GM PZA oraz PHS. Celem wyjazdu była unifikacja między członkami tych obu grup oraz nabycie kompetencji wspinaczki w górach wyższych niż Alpy. Mimo trudnych warunków jakie zastaliśmy, izoterma na 6k, po wytapiane lodowce, mało lodu w ścianach i niestabilną pogodę spowodowaną rekordowym El Nino i tak udało się całkiem podzielać.

La Esfinge - Bartoszek, Kunc, Smagłowski

W dniu 04.07 zespół podjął się wspinaczki na drodze Cruz del Sur 7c+ oryg. 800m na ścianie Sphinx. Po dwóch wyciągach Bartoszek został opuszczony do podstawy ściany, ze względu na problemy związane z aklimatyzacją. Kunc, Smagłowski dokończyli drogę stylu OS w czasie 11,5h, tego samego dnia schodząc do base campu. W ich opinii kluczowy wyciąg zasługuje na max 7b.

Hatun Ulloc - Kunc, Smagłowski

W dniu 09.07 za cel obrał drogę Karma de los Condores 5.11d R. 360m. Drogę cechuje nagromadzenie trudności rysowych, wyjątkowe dla tego rejonu, natomiast jakość skały na niektórych wyciągach pozostawia wiele do życzenia. Drogę udaje się pokonać w stylu OS. Ze względu na nagromadzenie trudności i niedoszacowanie czasu akcji, zmuszeni zostaliśmy do zabiwakowania w dolinie i powrotu następnego dnia.

Ranrapalca - Bartoszek, Smagłowski

W dniach 13-18.07 jak główny cel swoich działań zespół obrał dolinę Ishinca i w niej północną ścianę Ranrapalci 6162m.n.p.m. Pierwsze dwa dni zostały zagospodarowane na podejście pod ścianę, rozpoznanie jej i pozostawienie depozytu. W dniach 15-17.07 odbyła się wspinaczka w stylu alpejskim, z ciężkimi plecakami +15kg, oraz dwoma biwakami w ścianie, w tym jednym na śnieżnym plateau powyżej 6000 m.n.p.m, z "dającymi w kość" porywistymi wiatrami powyżej 50 km/h. Zespół oszacował trudności nowo otwartej przez nich drogi : "Climate Change" ED+, 6c+, A1, R, deniwalcja 850m. Po zakończonej, męczącej wspinaczce 18.07 udaje się bezpiecznie powrócić do Huaraz.

Cayesh - Jabłoński, Kaniak

Po aklimatyzacji na Vallunaraju, 26.06 zespół podszedł doliną Quilcayhuanca do BC pod Cayesh, a następnego dnia osiągnął obóz wysunięty pod lodowcem. 28.06 zespół wszedł w ścianę. Po przewspinaniu początkowych pól śnieżnych, osiągnęliśmy rampę stanowiącą początek drogi niemieckiej. Niestety rampa była całkowicie sucha, a trudności dodawał świeży opad śniegu pokrywający skałę. Rampą przeszliśmy 4 kolejne wyciągi, które w zastanych warunkach nastręczały problemów ze sprawnym poruszaniem się oraz asekuracją. O 11, po przewspinaniu w sumie siedmiu wyciągów podjęliśmy decyzję o wycofaniu się. Tego samego dnia zeszliśmy do Huaraz.

Taulliraju - Jabłoński, Kaniak

Zespół obrał za główny cel Taulliraju 5830 m n.p.m., wybierając drogę włoską (Italian Route). 2.07 pojechaliśmy z Huaraz do Yungay, a następnie do wioski Vaqueria. Stąd z pomocą osła rozpoczęliśmy podejście. Następnego dnia rano dotarliśmy pod Laguna Morococcha, gdzie założyliśmy Base Camp. Jest to lepszy i łatwiejszy sposób, niż podejście pod górę od Cashapampy. Niestety w wyniku opadów deszczu musieliśmy odłożyć wejście w ścianę o 1

dzień, który wykorzystaliśmy na suszenie i założenie depozytu pod lodowcem (1h podejścia z BC przez Punta Union).

5.07 o 6:00 wchodzimy w początkowy komin lodowy. Warunki są wyśmienite. W górnej części przechodzimy crux, jednak gładkie zacięcie powyżej niego jest suche, co zmusza nas do szybkiego A0. Wychodzimy na śnieżną część filara, gdzie zaczynają się złe śniegi bez asekuracji. Tempo spada. Biwak zakładamy o 21, mniej więcej w połowie filara.

Cały następny dzień schodzi nam na dojście do grani. Duże trudności z asekuracją, nawigacją i niebezpieczny teren dają o sobie znać. Następny biwak zakładamy około 17, po północno-wschodniej stronie grani, na którą wchodzimy A0 po przewieszonym, śnieżno-lodowym seraku.

Następnego dnia rozpoczynamy wspinaczkę po grani. Jest trudna orientacyjnie, a śniegi wpływają na bardzo wolne tempo wspinaczki. Kilukrotnie się gubimy tracąc czas. Finalnie tego dnia pokonujemy około 350m i nie docieramy na szczyt, zakładając kolejny biwak na grani.

Następnego dnia (8.07) trzema wyciągami dochodzimy na wierzchołek. Stąd rozpoczynamy zjazdy i zejście południowo-wschodnią granią na przełęcz. Z przełęczy wykonujemy kolejne 4 zjazdy na lodowiec pod ścianą i tego samego dnia schodzimy do BC. Finalnie w ścianie spędzamy 4 dni i 3 biwaki. Drogę w zastanych warunkach oceniamy na ED2, M6, A1, AI5, 100° 900m. 10.07 wracamy do Huaraz.

La Esfinge - Jabłoński, Kaniak

Na koniec wyjazdu postanawiamy przejść skalny klasyk rejonu - Original Route (6b-6c, 750m) na Sfinxie. 15.07 podchodzimy pod ścianę, następnego dnia w ciągu 10h pokonujemy drogę, a kolejnego wracamy do Huaraz.

Alpamayo - Zabłotny, Kowalczyk, Zielonacki

22.06.2026–29.06.2026

Jako pierwszy cel wyjazdu zespół obrał szczyt Alpamayo (5947 m n.p.m.). Był to stosunkowo wysoki szczyt, jednak pozbawiony większych trudności technicznych, dzięki czemu stanowił odpowiedni cel aklimatyzacyjny.

Chcąc ominąć zagrożenia obiektywne wynikające z dużego ruchu na Drodze Ferrariego, zespół rozpoczął wspinaczkę drogą (...). Ze względu na bardzo złe warunki śnieżno-lodowe konieczny był jednak trawers w okolicach połowy ściany do Drogi Ferrariego, którą zespół kontynuował wspinaczkę aż na szczyt.

Ranrapalca - Bojanowski, Zabłotny, Zielonacki

11.07.2026–14.07.2026

W dniach 11–14 lipca 2026 r. zespół w składzie Wojciech Bojanowski, Krzysztof Zabłotny i Bartosz Zielonacki wytyczył nową drogę na południowej ścianie Ranrapalca (6162 m n.p.m.) w peruwiańskiej Cordillerze Blanca.

Droga o nazwie „Apu Rimak” („Głos Ducha Góry”) ma około 750 m deniwelacji i została wyceniona na TD, M4+, WI4, 65° (maks. 85°).

Warunki w ścianie były bardzo dobre – twardy śnieg oraz lód w świetnej kondycji umożliwiły sprawne prowadzenie wspinaczki. Droga wyprowadza na grań szczytową około 100 m poniżej wierzchołka. Ze względu na trudne warunki panujące na grani oraz szybko pogarszającą się pogodę zespół podjął decyzję o zakończeniu wspinaczki i zjeździe ścianą, rezygnując z wejścia na szczyt.

La Esfinge- Bartoszek, Kunc, droga oryginalną 1985 6.07.2026

Wbijamy się w ścianę o wschodzie słońca aby po 8h wspinaczki dotrzeć na szczyt w stylu OS. Droga mimo relatywnie łatwych trudności do 6c, głównie okolice 6a daje dużo wspinania w poważnym terenie ze sporym runoutem. Droga jest super na pierwsze wspinanie na takiej wysokości i nie należy jej lekceważyć. Piękne rysy i formacje wyprowadzają na szczyt.

Jangaraju- Bojanowski, Dobrzański, Kunc 27.06.2026, nowa droga Dragons Tail

Wypatrzona linia z aklimatyzacji okazuje się świetnym wyborem, co owocuje w pierwsze przejście tej 400m linii. Droga wiedzie wzdłuż grzbietu śnieżnego kształtem zbliżonego do smoczego ogona. Głównie są pola śniegu oraz fragment skały, na szczyt wyprowadza grzyb skalny przez który się przespaliśmy. Schodzimy przez szczyt i zjeżdżamy linią zostawioną przez kolegów 5 lat temu. Droga oferuje trudności w okolicach M5, D+ i śniegi max 80 stopni.

Laguna Lacca- Kunc i koleżanka z Hiszpani, Mission Lunatica 19.07.2026

Droga zrobiona w ostatni dzień wyjazdu oferuje 5 wyciągów do trudności 7a, cała droga jest komfortowo obita. Zjazdy prowadzą drogą. Super droga na rozwspin oraz aklimatyzację. Drogę udało się zrobić w niespełna 2h i zdążyć na obiad podczas dnia.

Dziękujemy PZA za dofinansowanie wyprawy bez którego ona by się nie odbyła. Nabyte doświadczenie planujemy przekuć w przyszłości na kolejnych celach.

